

O podmiocie-mianowniku form nieosobowych

1. Cel

Celem niniejszego artykułu jest dyskusja pewnych własności składniowych fraz werbalnych nieosobowych we współczesnej polszczyźnie. Nawiązuje bezpośrednio do serii artykułów sprzed dwóch dekad, w szczególności do pracy *Realizacje zdaniowe podmiotu-mianownika, czyli o strukturalnych ograniczeniach selekcyjnych* (Świdziński (1992b)) oraz *Dalsze kłopoty z bezokolicznikiem* (Świdziński (1993)).

Punkt wyjścia stanowi zaproponowana tam interpretacja pewnych fraz zdaniowych jako realizacji frazy nominalnej podmiotowej z perspektywy *Składni współczesnego języka polskiego* (Saloni i Świdziński (1998), punkt dojścia natomiast – propozycja objęcia opisem dość szczególnego kompleksu zjawisk uzgodnieniowych w aparacie *Gramatyki formalnej języka polskiego* (Świdziński (1992a)) – lub ściślej: jej nowej wersji, rozwijanej przez Marcina Wolińskiego i Marka Świdzińskiego (por. Świdziński i Woliński (2009), Świdziński, Woliński i Głowińska (2011, 2012)).

Fakty przedstawiane w tym artykule nie są niczym empirycznie nowym. Co więcej, narzędzia ich zdyscyplinowanego opisu istnieją od dawna w tradycji generatywnej, gdzie starczy poszukać etykietek *subject raising*, *control* i *unbounded dependencies* (por. Haegemann (1994)). Przyznać trzeba, że w przywołanych tu dwóch teoriach, które wyznaczają ramy niniejszego opisu, nie znalazły one odbicia – poza jednym wyjątkiem. Tak więc zadaniem niniejszego artykułu jest rozszerzenie definicji formalnej polszczyzny.

2. Fraza zdaniowa w pozycji podmiotu-mianownika

Bohaterem niniejszego studium jest podmiot-mianownik, czyli wymagana fraza nominalna uzgadniająca ze sobą frazę finitywną w zakresie osoby, rodzaju i liczby lub równoważnik dystrybucyjny takiej frazy. Podejmę dyskusję, czy warto postulować podmiot-mianownik w definicji fraz werbalnych nieosobowych, które – poza jedną, mianowicie bezosobnikiem – są niefinitywne i podmiotu fizycznie nie dopuszczają. W poniższych analizach żadne intuicje semantyczne nie będą przywoływane.

W poprzednim artykule (Świdziński (1992b)) przedstawiłem interpretację składniowo-słownikową pewnych zdań zawierających implikowane syntaktycznie zdanie podrzędne:

- (1) *Jana denerwuje, że Maria wybrała Piotra.*
- (2) *Wydaje się możliwe, że to prawda.*
- (3) *Doszło do nas, kto wygrał.*
- (4) *Wystarczy, jak//jeśli//gdy//kiedy to ty poprosisz.*
- (5) *Korciło, żeby tam pójść.*

Tego, że frazy zdaniowe w przykładach (1)-(5) zajmują pozycję podmiotu-mianownika, dowodzą przykłady niżej:

- (6) *Jana denerwuje, że Maria wybrała Piotra, i jej brak gustu.*
- (7) *Co wydaje się możliwe?*
- (8) *Wynik Jana doszedł do nas.*
- (9) *Wystarczy albo jego gotowość współpracy, albo jeśli to ty poprosisz.*
- (10) *To korciło.*

W przykładach (6) i (9) mamy frazę skoordynowaną, a więc taką, której koniunkty muszą być równoważne dystrybucyjnie; pozostałe trzy zawierają standardowe frazy nominalne o wartości mianownika. Formy wyrazowe *denerwuje*, *wydaje się*, *doszło*, *wystarczy*, *korciło* z wypowiedzeń (1)-(5) są formami czasownikowymi reprezentującymi leksemy DENERWOWAĆ, WYDAWAĆ SIĘ¹, DOJŚĆ¹, WYSTARCZYĆ¹, KORCIĆ. Odpowiednie zdania podrzędne w (1)-(5) stanowią realizację wymaganej frazy nominalnej w mianowniku, nie zaś wymaganej frazy zdaniowej.

Inaczej rzecz się ma z równokształtnymi frazami zdaniowymi w poniższych przykładach:

- (11) *Jan ubolewał, że Maria wybrała Piotra.*
- (12) *Uważam za możliwe, że to prawda.*
- (13) *Napisano do nas, kto wygrał.*
- (14) *Rad będę, jak//jeśli//gdy//kiedy to ty poprosisz.*
- (15) *Radzili, żeby tam pójść.*

Formy wyrazowe *ubolewał*, *uważam*, *napisano*, *rad*, *radzili* z wypowiedzeń (11)-(15) są formami czasownikowymi reprezentującymi leksemy, które implikują zdania podrzędne jako wymagane frazy zdaniowe – dopełnienia.

Za tym, że frazy zdaniowe w wypowiedzeniach typu (1)-(5) są równoważnikami dystrybucyjnymi frazy nominalnej w mianowniku, przemawiają jeszcze inne argumenty.

Po pierwsze, podane niżej wypowiedzenia zawierają skoordynowaną frazę finitywną o wspólnym podrzędniku „wyrzuconym przed nawias”:

- (16) **/? Jana denerwuje, a pozostali już od dawna denerwowali się, że Maria wybrała Piotra.*
- (17) **/? Kto wygrał, i napisano do nas, i do nich doszło.*
- (18) **/? Nie tylko rad będę, ale i wystarczy, jeśli to ty poprosisz.*

Taki wspólny podrzędnik pojawia się tylko wówczas, gdy jest podzielany przez obydwie koniunkty wewnątrz frazy finitywnej:

- (19) *Jan wynajął, a Piotr sprzedał ten samochód.*
- (20) *Temu samochodowi i przyglądano się, i my ulegliśmy.*
- (21) *O nim zarówno mówili, jak pisali.*

Jeśli nie, mamy dziewiację:

- (22) **!/? Jan wynajął, a Piotr zachwycał się tym samochodem.*
- (23) **Temu samochodowi i przyglądano się, i my sprzedaliśmy.*
- (24) **O nim zarówno mówili, jak pytali.*

Przykłady (16)-(18), podobnie jak (22), tolerowane są co prawda przez informatorów i obecne w korpusie, ale racje strukturalne nakazują je odrzucić. Dewiację daje rzekomy wspólny podrzędnik, nie można bowiem być zarazem podmiotem-mianownikiem i dopełnieniem niemianownikowym.

Po drugie, dziewiacyjne są wypowiedzenia typu (1)-(5), w których, obok frazy zdaniowej, występuje fraza nominalna w mianowniku:

- (24) **Jana denerwuje ojciec, że Maria wybrała Piotra.*
- (25) **Wydaje się możliwe wszystko, że to prawda.*
- (26) **Korciło zło, żeby tam pójść.*

Na mocy testu Marii Szupryczyńskiej (Szupryczyńska (199..)) – niemożliwość powielenia pozycji w ramach jednej struktury – frazy zdaniowe w powyższych wypowiedzeniach zajmują pozycję podmiotu-mianownika.

Po trzecie, wypowiedzenia typu (1)-(5) dopuszczają wstawienie frazy werbalnej imiesłowowej:

- (27) *Jana, wkurzając też rodzinę, denerwuje, że Maria wybrała Piotra.*
- (28) *Że to prawda, wydaje się możliwe, boleśnie mnie zaskakując.*
- (29) *Kto wygrał, doszło do nas, zmartwiwszy przyjaciół.*

Interpretacja sugerowana tutaj różni się od tej u Świdzińskiego (1992b). Do sprawy tej wróć dalej.

Czasowniki typu DENERWOWAĆ, WYDAWAĆ SIĘ¹, DOJŚĆ¹, WYSTARCZYĆ¹, KORCIĆ wykazują strukturalne ograniczenie selekcyjne, dopuszczają mianowicie realizację zdaniową podmiotu-mianownika o ściśle określonej postaci gramatycznej. Rozważane tutaj czasowniki pozwalają realizować podmiot przez frazę zdaniową typu *że*, pytajnozależną, typu *jak* lub typu *by*.

Jednostki *jak, jeśli, gdy, kiedy* to spójniki swobodnie wymienne – realizacje jednego spójnika-inwariantu JAK.

W artykule Świdzińskiego (1992b) podana jest lista ponad 50 czasowników z różnymi realizacjami zdaniowymi tej pozycji. Klasę tę nazwiemy roboczo „czasownikami przyzdaniowymi”. Dla takich czasowników należy zapisać specjalne ramki walencyjne (schemat zdaniowy w sensie Salonięgo i Świdzińskiego (1998)), specyfikujące ową szczególną realizację podmiotu:

DENERWOWAĆ	[subj(ze), np(bier)]
WYDAWAĆ SIĘ	[subj(ze), np(ceł)], [subj_ze, np(ceł), adjp(mian)]
DOJŚĆ ¹	[subj(ze), prepnp('do', dop)], [subj(pz), prepnp('do', dop)]
WYSTARCZYĆ	[subj(by), np(ceł)], [subj(jak), np(ceł)], [subj(ze), np(ceł)]
KORCIĆ	[subj(by), np(bier)]

3. Fraza bezokolicznikowa

Czasownik typu DENERWOWAĆ wystąpić może w zdaniu w formie różnej od finitywnej. Rozważmy wypowiedzenia z formami bezokolicznikowymi wspomnianych leksemów:

- (25) *Jana zaczyna denerwować, że Maria wybrała Piotra.*
- (26) *Powinno było się wydawać możliwe, że to prawda.*
- (27) *Musi dojść do nas, kto wygrał.*

Frazy bezokolicznikowe w powyższych przykładach wprowadzone są przez formy wyrazowe *zaczyna, powinno było, może*. Są to formy leksemów czasownikowych ZACZYNAĆ¹, POWINIEN, MÓC¹. Analogami strukturalnymi przykładów (25)-(28) są wypowiedzenia poniższe:

- (28) *Jana zaczyna denerwować matka.*
- (29) *To wszystko powinno było się wydawać możliwe.*
- (30) *Musi dojść do nas ich wynik.*

a nie wypowiedzenia następujące:

- (31) *Jana zaczyna mdlić.*
- (32) *Powinno było się zachmurzyć.*
- (33) *Musi dojść do tego.*

Te ostatnie nie zawierają podmiotu-mianownika, centra ich bowiem to quasi-czasowniki ZACZYNAĆ², POWINNO, MÓC².

Wypowiedzenia (25)-(27), tak jak i (28)-(30), są zdaniami z podmiotem-mianownikiem. Ograniczenie selekcyjne „na podmiot” jest przy tym własnością składniową czasowników DENERWOWAĆ, WYDAWAĆ SIĘ¹ i DOJŚĆ¹ – tych, których formy nieosobowe (w tym bezokolicznik) podmiotu-mianownika wszak nie dopuszczają. To nie czasownik będący nadrzędnikiem wypowiedzenia typu (25)-(27) ma tę cechę składniową:

- (34) **Jana zaczyna, że Maria wybrała Piotra.*
- (35) **Powinno było możliwe, że to prawda.*
- (36) **Musi do nas, kto wygrał.*

Leksemy ZACZYNAĆ¹, POWINIEN, MUSIEĆ¹ same nie dopuszczają podmiotu-mianownika realizowanego przez frazę zdaniową. Ta osobliwa własność składniowa czy dyspozycja podrzędnika bezokolicznikowego przecieka na nadrzędnik – i może wędrować w górę struktury przez więcej niż jeden poziom:

- (37) *Jana ma zaczynać denerwować, że Maria wybiera Piotra.*
- (38) *Powinno było móc przestawać się wydawać możliwe, że to prawda.*
- (39) *Wydaje się móc musieć dojść do nas, kto wygrał.*

Frazy werbalne bezokolicznikowe, których centrum stanowi forma leksemu typu DENERWOWAĆ, WYDAWAĆ SIĘ¹, DOJŚĆ¹, mogą być wprowadzane tylko przez niektóre spośród leksemów werbalnych ze sporej klasy wymagających frazy bezokolicznikowej.

Przed wszystkim dewiacyjne są zdania, w których bezokolicznik wlokący podmiot-mianownik z ograniczeniem implikowany jest przez quasi-czasownik:

- (40) **Jana pora denerwować, że Maria wybrała Piotra.*
- (41) **Szkoda się wydawać możliwe//możliwym, że to prawda.*
- (42) **Nie przystoi dojść do nas, kto wygrał.*

Adam Przepiórkowski zwrócił uwagę, że i czasowniki właściwe wykazują tu ograniczenie (Przepiórkowski (2012)). Lista czasowników wprowadzających bezokolicznik czasownika „przyzdaniowego” jest niedługa – obejmuje takie leksemy jak MIEĆ, MÓC, MUSIEĆ, POWINIEN, PRZESTAĆ, PRZESTAWAĆ, WYDAĆ SIĘ, WYDAWAĆ SIĘ, ZACZAĆ, ZACZYNAĆ, ZDAĆ SIĘ, ZDAWAĆ SIĘ i, być może, parę innych. Nie dopuszczają takiego bezokolicznika standardowe czasowniki implikujące *infinitivus*:

- (43) **Jana chce denerwować, że Maria wybrała Piotra.*
- (44) **Próbowano się wydawać możliwe, że to prawda.*
- (45) **Bałoby się dojść do nas, kto wygrał.*

Czasowniki dopuszczające bezokoliczniki czasowników „przyzdaniowych” dostaną również specjalne ramki walencyjne specyfikujące frazę bezokolicznikową:

ZACZYNAĆ ¹	[subj, infp(_)], [subj, infpzd(_)]
POWINIEN	[subj, infp(_)], [subj, infpzd(_)]
MUSIEĆ	[subj, infp(_)], [subj, infpzd(_)]

gdzie infpzd to fraza infinitywna oparta na czasowniku „przyzdaniowym”. Są to czasowniki, które mają w ramce, poza podmiotem, wyłącznie frazę bezokolicznikową.

4. Koreferencja: fraza bezokolicznikowa i fraza imiesłowowa

Jest oczywiste, że bezokolicznik, nawet użyty finitywnie, nie dopuszcza mianownika:

- (46) **Jan wynosić się stąd!*
- (47) **Czy oni to zrobić?*
- (48) **Prosiliśmy, żeby Maria kupić książkę.*

To samo dotyczy pozostałych form nieosobowych – imiesłowów przysłówkowych i bezosobnika:

- (49) **Jan występując, oglądamy go.*
- (50) **My przyszedłszy?*
- (51) **Oni kupiono książkę.*

Zadając ramkę walencyjną dla formy bezokolicznikowej, imiesłowowej czy bezosobnikowej (derywowaną automatycznie od ramki dla danego leksemu), musimy gdzieś zaszyć informację słownikową o tym „wirtualnym podmiocie”, który – choć nieobecny fizycznie – uczestniczy w rozmaitych uzgodnieniach międzypoziomowych. Wirtualny podmiot to pakiet cech składniowych, nie fraza wymagana.

Gramatyki tradycyjne, opisując na przykład konstrukcje z tzw. imiesłowowym równoważnikiem zdania, formułują warunek koreferencjalności podmiotu zdania z wirtualnym podmiotem imiesłowu. Jeśli nie jest on spełniony, dostajemy zdanie niepoprawne, jak ów podręcznikowy przykład (52), lub jakoś nacechowane czy idiomatyczne:

- (52) *Idąc ulicą, wiatr zerwał mi czapkę z głowy.*
- (53) *Konstytucja amerykańska, wzięwszy to wszystko po uwagę, była pierwsza na świecie.*
- (54) *Prawdę mówiąc, słońce tu niemal nie zachodzi.*

W pakiecie cech składniowych *participium* można by zapisać stosowne wartości ograniczenia selekcyjnego na podmiot wirtualny. Zauważmy też, że ograniczenia „na podmiot”, które funkcjonują w konstrukcjach z podrzędnikiem bezokolicznikowym (por. punkt 3. wyżej), występują i tutaj:

- (55) **Jana, kupując książkę, denerwuje, że Maria wybrała Piotra.*
- (56) **Że to prawda, wydaje się możliwe, licząc na sukces.*
- (57) **Kto wygrał, doszło do nas, aresztowawszy medalistę.*

Czasowniki KUPOWAĆ, LICZYĆ, ARESZTOWAĆ nie należą do „przyzdaniowych”, nie dzielają więc ograniczenia „na podmiot” swoich nadrzędników w (55)-(57), co daje dewiację.

Poniższe wypowiedzenia pokazują różne układy koreferencji w konstrukcjach z podrzędnikiem bezokolicznikowym:

- (58) *Jan zaczął pisać list.*
- (59) *Jan pozwala córce pisać list.*
- (60) *Szkoda pisać list.*
- (61) *Szkoda mi pisać ten list.*

W przykładzie (58) wirtualny podmiot bezokolicznika jest koreferencjalny z podmiotem-mianownikiem całego zdania, w przykładach (59) i (61) – z frazą nominalną celownikową wymaganą przez czasownik POZWALAĆ lub quasi-czasownik SZKODA – dopełnieniem, w (60) natomiast koreferencji nie ma: podmiot fizyczny się nie ujawnia na wyższym poziomie hierarchii.

Jeśli wirtualny podmiot-mianownik bezokolicznika to pakiet cech składniowych, to pakiet ten skutkuje uzgodnieniami:

- (62) *Jan zaczął uchodzić za wykształconego//*wykształconą//*wykształconych.*
- (63) *Jan pozwala córce uchodzić za *wykształconego//wykształconą//*wykształconych.*
- (64) *Szkoda być głupim//głupią//głupimi.*
- (65) *Szkoda mi być głupim//głupią//*głupimi.*

Wirtualny podmiot-mianownik bezokolicznika, mówiąc intuicyjnie, szuka koreferenta w marszu ku górze. Jego charakterystyka rodzajowo-liczbowa uzgadnia się w charakterystyką rodzajowo-liczbową nadrzędnika – frazy finitywnej całego zdania (por. (62)) lub z charakterystyką rodzajowo-liczbową celownikowej frazy nominalnej współwymaganej przez nadrzędnik frazy bezokolicznikowej (por. (63) i (65)). W wypadku przykładu (64) poszukiwanie koreferenta nie przynosi sukcesu, czyli wszystkie kombinacje rodzaju i liczby są możliwe. Jest rzeczą interesującą, że jeśli w przykładzie typu (63) usunąć frazę nominalną w celowniku, również wszystkie kombinacje są możliwe:

(66) *Jan pozwala uchodzić za wykształconego//wykształconą//wykształconych.*

Mówiąc intuicyjnie, pakiet rodzajowo-liczbowy znamionujący wirtualny podmiot imiesłowu nie znajduje w marszu ku górze celownikowego koreferenta, a czasownik POZWALAĆ, odmiennie niż ZACZAĆ, stanowi barierę.

Uzgodnienie wirtualnego podmiotu bezokolicznika z frazą celownikową musi być zapisane w sposób specjalny, bo jest to oddziaływanie międzyfrazowe.

Identyczne uzgodnienia obserwujemy w zdaniach z frazą luźną realizowaną przez frazę werbalną imiesłowową:

(67) *Jan odmówił jedzenia, pozując na wybrednego//*wybredną//*wybrednych//
wybredne.

(68) *Dziewczyny przestały jeść, pozując na *wybrednego//*wybredną//*wybrednych//
wybredne.*

(69) *Pora zaczekać, pozując na wybrednego//wybredną// wybrednych//wybredne.*

(70) *Marii pora zaczekać, pozując na *wybrednego//wybredną//*wybrednych//*wybredne.*

I tu również wirtualny podmiot imiesłowu uzgadnia się z podmiotem nadrzędnika, jak pokazują przykłady (67), (68) – być może, wirtualnym; por. (68). W wypowiedzeniu (69), mówiąc intuicyjnie, są same podmioty wirtualne, więc nie ma uzgodnienia i wszystko możliwe. W (70) znów fraza nominalna w celowniku jest dawcą charakterystyki rodzajowo-liczbowej.

Jak widać, dla czasowników typu KAZAĆ, czyli wymagających frazy bezokolicznikowej i frazy nominalnej w celowniku, należy zapisać w ramce uzgodnienie rodzaju i liczby.

5. Opis formalny uzgodnień odległych rodzajowo-liczbowych

6. Podsumowanie

Literatura

Grzegorzyczkowa (1972): R. Grzegorzyczkowa, O pewnym typie orzeczenia modalnego: *wydaje się chory, zdawał się rozumieć*, Prace Filologiczne, t. XXIII, Warszawa, 121-126.

Przepiórkowski (2012): A. Przepiórkowski, Informacja ustna. Maj.

Saloni, Szpakowicz i Świdziński (1990): Z. Saloni, S. Szpakowicz, M. Świdziński, *The design of a Universal Basic Dictionary of Contemporary Polish*, International Journal of Lexicography, vol. 3, N^o 1, Oxford, 1-22.

Saloni i Świdziński (1998): Z. Saloni, M. Świdziński, *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa, wyd. IV.

Szupryczyńska (1996): M. Szupryczyńska, Problem pozycji składniowej: uwagi wstępne, [W:] *Językoznawstwo. Materiały konferencji naukowej 14-16 marca 1995*. Red. nauk. Krystyna Kallas, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Szpakowicz i Świdziński (1993): S. Szpakowicz, M. Świdziński, *Sentence schemata in the Universal Basic Dictionary of Contemporary Polish*, *International Journal of Lexicography* vol. 7 No 1, Oxford 1994. 1-30.

Świdziński (1982): M. Świdziński, *Związki syntaktyczne z grupą bezokolicznikową w języku polskim*, *Prace Filologiczne*, t. XXXI, Warszawa, 231-244.

Świdziński (1992a): M. Świdziński, *Gramatyka formalna języka polskiego*, Warszawa.

Świdziński (1992b): M. Świdziński, *Realizacje zdaniowe podmiotu-mianownika, czyli o strukturalnych ograniczeniach selekcyjnych*, *Opisać słowa. Materiały sesji naukowej w pierwszą rocznicę śmierci prof. Danuty Buttlerowej*, red. A. Markowski. W druku.

Świdziński (1993): Dalsze kłopoty z bezokolicznikiem. [W:] *Językoznawstwo synchroniczne i diachroniczne*, red. Jadwiga Sambor, Jadwiga Linde-Usiekniewicz, Warszawa 1993. 303-314.

Świdziński i Woliński (2009): A new formal definition of Polish nominal phrases. [W:] *Aspects of Natural Language Processing. Essays dedicated to Leonard Bolc on the Occasion of His 75th Birthday*. Red. M. Marciniak, A. Mykowiecka. LNSC 5070. Springer: Berlin–Heidelberg–New York 2009. 143-162.

Świdziński, Woliński i Głowińska (2011): A preliminary version of Składnica – a treebank of Polish, [W:] *Proceedings of the 5th Language and Technology Conference*, Poznań, Poland. Poznań 2011. 299-303.

Świdziński, Woliński i Głowińska (2013): A new version of the formal grammar of Polish: corpus-backed improvements and corrections, [W:] PUP, Marseille [w druku].